

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Nowicka- Midziak
-----------------	---------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2022 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko Ł. W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4317 zł. (cztery tysiące trzysta siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje ściąganie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1018,76 zł. (jeden tysiąc osiemnaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego.

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko Ł. W. o zapłatę kwoty 11.593,05 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 marca 2019r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 23 sierpnia 2018r. w G. przy ul. (...), na skutek niezachowania należytej ostrożności, w trakcie wykonywanych przez pozwanego prac wymiany instalacji elektrycznej w lokalu nr (...) doszło do awarii instalacji i stałego wyłączenia prądu w lokalu nr (...) zajmowanym przez A. J.. Pozwany wykonywał prace na podstawie umowy z dnia 20 sierpnia 2018r. W toku postępowania likwidacyjnego powód przyznał poszkodowanej odszkodowanie za uszkodzenie instalacji elektrycznej w jej mieszkaniu w kwocie 11.539,05 zł tytułem zwrotu kosztów wymiany instalacji. Po dokonaniu wypłaty odszkodowania, pismem z dnia 19 lutego 2019r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wyżej wskazanej kwoty. Wezwanie nie przyniosło skutku. Jako podstawę powództwa powód wskazał art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Jak wskazano pozwany dokonywał prac remontowych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co zobowiązywało go do zachowania szczególnej staranności.

(pozew, k. 4-9)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując, by ponosił odpowiedzialność za powstałą szkodę. Zdaniem pozwanego brak jest związku przyczynowego pomiędzy wykonywanymi przez niego pracami a szkodą w lokalu (...), a nadto nie wykazano wysokości szkody. Wedle pozwanego wskazana przez powoda kwota tytułem

wymiany instalacji elektrycznej jest rażąco zawyżona. Pozwany zarzucił, że z pozwu nie wynika, aby to on był odpowiedzialny za szkodę, nie wskazano, jakie reguły ostrożności miały zostać przez niego naruszone w rezultacie wykonywanych prac, ani też nie dołączono żadnego dokumentu wskazującego na odpowiedzialność pozwanego. Pismo z dnia 20 września 2018r. wskazuje wyłącznie na awarię – brak oświetlenia górnego w trzech pomieszczeniach. Zdaniem pozwanego trudno sobie wyobrazić, by koszt usunięcia takiej awarii wynosił ponad 11.000 zł. Nadto, zwrócił uwagę, że z treści pisma z dnia 5 września 2019r. wynika, że nie wiadomo kiedy szkoda nastąpiła i czy nastąpiła w trakcie wykonywanych przez pozwanego prac, nie stwierdzono śladów przebicia z lokalu powyżej, administrator budynku nie podjął się znalezienia przyczyny usterki i zamiast poszukać przyczyny szkody oraz ewentualnego miejsca awarii została położona nowa instalacja bez podania przyczyny tego stanu. O odpowiedzialności pozwanego nie przesądza fakt wystąpienia przepięcia prądu w okresie, w którym pozwany wykonywał prace w innym lokalu, który posiada niezależny układ. Nadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 68-70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 sierpnia 2018 roku pomiędzy A. M. - właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) a pozwanym Ł. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) (jako wykonawcą) została zawarta umowa o wykonanie usługi wymiany instalacji elektrycznej w wyżej wskazanym lokalu mieszkalnym. Zgodnie z przedmiotową umową pozwany miał wykonywać prace związane z wymianą instalacji elektrycznej w okresie od 20 do 25 sierpnia 2018 roku. Prace obejmowały wykonanie otworów pod puszki elektryczne, bruzd, położenie przewodów, a także wymianę gniazd, oświetlenia i włączników. Pozwany nie usuwał starej instalacji ani też nie wykonywał otworów w obrębie posadzki. W trakcie prac nie wyłączał prądu w całym budynku. Za wykonane prace pozwany otrzymał wynagrodzenie w kwocie 5.000 złotych. Przedmiotowy koszt obejmował także zakup niezbędnych materiałów (przewody, puszki, złączki, opaski, rozdzielnia elektryczna etc.). Wymieniana instalacja elektryczna pochodziła z lat 70 – tych ubiegłego wieku.

(dowód: umowa z dnia 20 sierpnia 2018r., k. 23-24, zeznania świadka A. M., płyta CD k. 101, przesłuchanie pozwanego Ł. W., płyta CD k. 109)

Lokal nr (...) jest położony nad lokalem nr (...), którego właścicielką jest A. J..

(dowód: zeznania świadka A. J., płyta CD k. 101)

W okresie wykonywania prac przez pozwanego żaden z sąsiadów nie sygnalizował problemów z prądem w lokalach i na klatce schodowej.

(dowód: zeznania świadka A. M., płyta CD k. 101)

Po powrocie do mieszkania po kilkunastodniowej nieobecności A. J. stwierdziła, że przestało działać oświetlenie w dwóch pokojach i kuchni. W pozostałych pomieszczeniach oświetlenie działało. Po ustaleniu, że w lokalu położonym powyżej były wykonywane prace związane z wymianą instalacji elektrycznej A. J. skontaktowała się z właścicielką tego lokalu A. M., która przekazała jej dane kontaktowe do pozwanego.

(dowód: zeznania świadka A. J., płyta CD k. 101, zeznania świadka A. M., płyta CD k. 101)

Po telefonie poszkodowanej pozwany Ł. W. dokonał oględzin instalacji elektrycznej w lokalu nr (...).

(dowód: przesłuchanie pozwanego Ł. W., płyta CD k. 109)

Poszkodowana A. J. zawarła z powodem Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia W. DOM Komfort (nr polisy (...)), której przedmiotem był wyżej wskazany lokal mieszkalny nr (...) na okres od 30 maja 2018r. do 29 maja 2019r. Suma ubezpieczenia wynosiła 200.000 zł.

(dowód: polisa ubezpieczeniowa nr (...), k. 35-36)

Poszkodowana zgłosiła szkodę Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. w ramach wyżej wskazanej umowy ubezpieczenia.

(dowód: zeznania świadka A. J., płyta CD k. 101)

W dniu 11 września 2018 roku rzeczoznawca powoda sporządził protokół szkody, w którym wskazał, że przyczyną szkody najprawdopodobniej było przepięcie, zaznaczając, że w celu ustalenia dokładnej lokalizacji i przyczyny powstania szkody konieczna jest ekspertyza elektryka, którą poszkodowana zobowiązała się dosłać w terminie późniejszym. W protokole wskazano, że z relacji poszkodowanej wynika, że szkoda powstała prawdopodobnie na skutek prac remontowych w lokalu nr (...) piętro wyżej, gdzie prowadzony był remont generalny, połączony z kuciem ścian, wymieniana była także instalacja elektryczna. Oświetlenie przestało działać w dwóch pokojach i kuchni.

(dowód: protokół szkody, k. 27)

Pismem z dnia 20 września 2018r. powód zwrócił się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. o udostępnienie informacji dotyczących szkody. W przesłanej odpowiedzi spółdzielnia wskazała, że szkoda powstała w dniu 23 sierpnia 2018r., a administracja o niej została poinformowana w dniu 28 sierpnia 2018r. Jako osobę odpowiedzialną za szkodę spółdzielnia wskazała M. M. zam. ul. (...)/A/7. Jako przyczynę szkody wskazano remont instalacji elektrycznej w lokalu nr (...).

(dowód: pismo z dnia 20 września 2018r., k. 22-22v)

Następnie, powód wezwał M. M. do zapłaty odszkodowania. Pismem z dnia 2 lutego 2019r. skierowanym do powoda A. M. stwierdziła, że kierowane przez ubezpieczyciela w stosunku do jej ojca M. M. roszczenia o naprawienie szkody są bezpodstawne i wskazała, że w dniu 20 sierpnia 2018 roku w jej mieszkaniu rozpoczęto wymianę instalacji elektrycznej. Jednocześnie, wskazała, że wszelkie roszczenia należy kierować do wykonawcy i wniosła o zwrot wpłaconej przez nią kwoty 106,34 zł jako pobranej nienależnie.

(dowód: pismo z dnia 2 lutego 2019r., k. 25-26, zeznania świadka A. M., płyta CD k. 101)

W dniu 5 lutego 2019 roku rzeczoznawca powoda A. C. przeprowadziła oględziny instalacji w lokalu (...) i pomiary elektryczne. W trakcie oględzin poszkodowana poinformowała, że po powrocie do domu zauważyła, że w czterech pomieszczeniach nie było prądu (w korytarzu, w dużym pokoju, w drugiej sypialni oraz w kuchni), nie działało górne światło i niektóre kontakty. Podczas oględzin nie stwierdzono śladów przebicia. W protokole rzeczoznawca wskazał, że zamiast poszukać przyczyny szkody i ewentualnego miejsca awarii została położona nowa instalacja bez podania przyczyny tego stanu. Przy okazji ułożenia nowej instalacji do pomieszczeń, w których nie było prądu, poszkodowana zleciła położenie nowej instalacji w całym mieszkaniu.

(dowód: protokół szkody, k. 28-28v)

W oparciu o sporządzony kosztorys powód przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 11.593,05 zł. Odszkodowanie zostało wypłacone w dniu 13 lutego 2019 roku.

(dowód: kosztorys szkody, k. 41-54, potwierdzenie wykonania przelewu bankowego, k. 58)

Pismem z dnia 19 lutego 2019r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 21 marca 2019 roku kwoty 11.593,05 zł w związku ze szkodą do jakiej doszło w mieszkaniu nr (...) przy wykonywaniu usługi wymiany instalacji elektrycznej w lokalu nr (...). Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 25 lutego 2019 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19 lutego 2019r., k. 59, zpo k. 60-61)

Jeszcze w trakcie postępowania likwidacyjnego poszkodowana zleciła wymianę instalacji elektrycznej w całym mieszkaniu, a następnie innemu wykonawcy zleciła prace remontowe polegające na zaszpachlowaniu dziur w ścianach i malowaniu ścian i sufitów.

(dowód: zeznania świadka A. J., płyta CD k. 101)

(...) w poszczególnych mieszkaniach są od siebie niezależne i nie połączone ze sobą. Jeżeli zdarzy się zwarcie w obwodzie, to z uwagi na istniejące zabezpieczenie dochodzi do odłączenia danego obwodu od napięcia w głównym kablu, by nie narażać obwodów w innych mieszkaniach. W przypadku, gdyby bezpiecznik topikowy nie zadziałał prawidłowo, to z uwagi na działanie bezpiecznika głównego doszłoby do odłączenia prądu w całym pionie klatki. Podczas wymiany instalacji nie ma potrzeby wiercenia otworów w posadzce. Gdyby nawet podczas wymiany instalacji elektrycznej w lokalu nr (...) doszło do przewiercenia się przez strop i uszkodzenia instalacji w lokalu nr (...), to koszt naprawy uszkodzeń wynosiłby 300-400 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego elektryka J. K., k. 127-136)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, dowodu z zeznań świadków A. J. i A. M., dowodu z przesłuchania pozwanego oraz dowodu z opinii biegłego sądowego elektryka.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej wskazanych w ustaleniach stanu faktycznego dokumentów prywatnych. Wszystkie powołane w ustaleniach stanu faktycznego dokumenty zostały podpisane, co w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości umożliwia ustalenie osoby ich wystawcy. Zgodnie zaś z treścią art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania pochodzenia oświadczeń zawartych w tych dokumentach od ich wystawców, a domniemania te nie zostały w żaden sposób wzruszone przez którąkolwiek ze stron w toku niniejszego postępowania. Sąd z urzędu również nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzić wątpliwości co do autentyczności wymienionych powyżej dokumentów prywatnych i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne co do przebiegu postępowania związanego z likwidacją szkody.

Przechodząc do oceny osobowego materiału dowodowego należy wskazać, że brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadka A. M. na okoliczność przebiegu i zakresu wykonywanych przez pozwanego prac związanych z wymianą instalacji elektrycznej w lokalu świadka oznaczonym numerem A/7. W ocenie Sądu zeznania świadka były szczere, wewnętrznie spójne, niesprzeczne z innymi dowodami, a także nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania.

Jeśli chodzi natomiast o ocenę zeznań świadka A. J., to należy wskazać, że świadek nie pamiętała szczegółów związanych z likwidacją szkody, nie była nawet precyzyjnie wskazać zakresu szkody tj. podać, w których dokładnie pomieszczeniach oświetlenie działało, a w których nie. Świadek nie potrafiła sobie również przypomnieć szczegółowych okoliczności wizyty pozwanego w jej lokalu, a także oględzin dokonanych przez rzeczoznawców powoda. Nadto, nie pamiętała, jakie dokładnie wydatki poniosła w związku z naprawą instalacji elektrycznej. Z zeznań A. J. wynikało jednakże, że w toku postępowania likwidacyjnego – przed zleceniem przez nią naprawienia szkody – ani powód ani administracja spółdzielni nie ustaliły przyczyny awarii.

Swoje ustalenia faktyczne Sąd oparł także na dowodzie z przesłuchania pozwanego, uznając je za szczere, logiczne i niesprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Zważyć należy, iż w toku niniejszego postępowania strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, który poddawałby w wątpliwość wiarygodność zeznań pozwanego w zakresie dotyczącym spowodowania przez niego szkody, niedochowania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, czy niedochowania należytej staranności podczas wymiany instalacji elektrycznej w lokalu położonym powyżej mieszkania poszkodowanej.

Za wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego elektryka dr J. K.. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu elektryki i instalacji elektrycznych, na podstawie oględzin instalacji elektrycznych w lokalach nr (...), a także gruntownej analizy dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy. Należy wskazać, że wobec wymiany instalacji elektrycznej w lokalu uszkodzonej i demontażu starych skrzynek rozdzielczych biegły nie był w stanie stwierdzić, jaka była bezpośrednia przyczyna awarii tej instalacji w sierpniu 2018 roku. Jednakże, w oparciu o posiadaną wiedzę techniczną mógł stwierdzić, czy wykonywane przez pozwanego prace potencjalnie mogły stanowić przyczynę awarii instalacji elektrycznej w mieszkaniu powódki, w szczególności mając na względzie zakres tych prac oraz budowę instalacji w całym budynku i poszczególnych lokalach. Przedstawione przez biegłego wnioski są stanowcze, należyte uzasadnione i nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej czy logicznego rozumowania.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął natomiast wnioski dowodowe powoda o uzupełnienie opinii biegłego elektryka oraz dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Zważywszy na wskazaną w pozwie podstawę faktyczną powództwa opinia biegłego miała wyjaśnić, czy pozwany był sprawcą szkody i w tym zakresie biegły udzielił wyczerpującej odpowiedzi, a jego opinia jest stanowcza i kompletna. Natomiast, dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności pozwanego całkowicie irrelevantne pozostaje ustalenie rzeczywistej przyczyny awarii i osoby faktycznie odpowiedzialnej za jej wyrządzenie. W związku z tym wnioski dowodowe powoda nie zmierzały do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich uwzględnienie prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

W niniejszej sprawie powód Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. domagał się od pozwanego Ł. W. zapłaty kwoty 11.593,05 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 marca 2019r. do dnia zapłaty, wskazując, że z chwilą wypłaty poszkodowanemu odszkodowania za uszkodzenie instalacji elektrycznej przy wymianie instalacji w lokalu położonym powyżej nabył z mocy prawa roszczenie wobec sprawcy szkody do wysokości wypłaconego odszkodowania. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił przepis art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Zważyć należy, iż regres ubezpieczeniowy nie tworzy nowego, odmiennego rodzajowo roszczenia, lecz stanowi jedynie podstawę prawną przejścia istniejącego roszczenia poszkodowanego przeciwko odpowiedzialnej osobie trzeciej na ubezpieczyciela, do wysokości zapłaconego odszkodowania (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 17 marca 2017r., I ACa 26/16, L.). W świetle art. 828 § 1 k.c. przesłankami nabycia roszczenia przez ubezpieczyciela są: odpowiedzialność sprawcy szkody i wypłata odszkodowania ubezpieczeniowego. Ze względu na to, że nabyte przez ubezpieczyciela roszczenie jest zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę, w procesie o regres osobie tej przysługują przeciwko ubezpieczycielowi wszelkie zarzuty, które miała przeciwko poszkodowanemu w chwili powzięcia wiadomości o zmianie wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009r., V CSK 447/08, L.). Roszczenie ubezpieczyciela oparte na tym przepisie podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (por. wyrok SN z 14 stycznia 2010r., IV CSK 300/09, L.). Do powstania regresu ubezpieczeniowego nie wystarcza sam fakt wypłaty odszkodowania ubezpieczonemu, ale konieczne jest zaistnienie dalszych przesłanek tj. powstanie szkody w dobrach ubezpieczonego lub ubezpieczającego oraz istnienie podmiotu prawa cywilnego odpowiedzialnego za szkodę, a nie będącego stroną umowy ubezpieczenia. Ubezpieczyciel wchodzi bowiem w sytuację prawną ubezpieczonego. (por. K. Malinowska [w:] Z. Brodecki, M. Glicz, M. Serwach (red.) Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom II. Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów, LEX 2010). Wobec podniesionych przez pozwanego zarzutów, kwestię jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody w dobrach ubezpieczonej należało ocenić na płaszczyźnie przepisu art. 415 k.c., zgodnie z treścią którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W świetle powołanego przepisu przesłankami odpowiedzialności deliktowej są zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, za które ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem

niedozwolonym, a szkodą w tej postaci, że stanowi ona jego zwykle następstwo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 marca 2015r, I ACa 1144/14, L.). Ciężar wykazania wszystkich wymienionych powyżej przesłanek spoczywał – zgodnie z art. 6 k.c. – na stronie powodowej, która wywodziła z tego faktu skutki prawne.

W ocenie Sądu powód nie sprostał ciężarowi dowodu i nie zdołał udowodnić, że odpowiedzialność za powstanie szkody w postaci uszkodzenia instalacji elektrycznej w lokalu nr (...) należącym do ubezpieczonej ponosi pozwany, który – w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – wykonywał prace polegające na wymianie instalacji elektrycznej w lokalu położonym powyżej mieszkania poszkodowanej. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel nie podjął się ustalenia rzeczywistej przyczyny powstania szkody. Z akt szkody wynika, że przed wymianą instalacji elektrycznej przez poszkodowaną powód nie dokonał oględzin instalacji z udziałem elektryka. Wszelkie poczynione przez powoda ustalenia w toku likwidacji szkody są oparte na oświadczeniach poszkodowanej i przypuszczeniach. Zwrócić należy uwagę, że w pierwszym z protokołów szkody z dnia 11 września 2018 roku rzeczoznawca powoda wskazał, że przyczyną szkody najprawdopodobniej było przepięcie, przy czym wyraźnie zazaczył, że w celu ustalenia dokładnej lokalizacji i przyczyny powstania szkody konieczna jest ekspertyza elektryka, którą poszkodowana zobowiązała się dosłać w terminie późniejszym. Do sporządzenia takiej ekspertyzy przed usunięciem skutków szkody jednak nie doszło. W cytowanym protokole rzeczoznawca stwierdził, że z relacji poszkodowanej wynika, że szkoda powstała prawdopodobnie na skutek prac remontowych w lokalu nr (...) piętro wyżej, gdzie prowadzony był remont generalny, połączony z kuciem ścian i gdzie była wymieniana instalacja elektryczna. Opieranie wniosków na relacji ubezpieczonej, która nie posiada specjalistycznej wiedzy technicznej i co istotne w dacie powstania szkody była nieobecna w mieszkaniu nie może stanowić wiarygodnej podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę. Z zeznań świadka A. J. wynikało, że o awarii dowiedziała się dopiero, gdy wróciła do domu po kilku- bądź kilkunastodniowej nieobecności (w tym zakresie zeznania nie są precyzyjne) i dopiero po rozmowach z sąsiadami powiązała fakt wystąpienia awarii w jej lokalu z pracami prowadzonymi w lokalu nr (...). Kolejne oględziny lokalu poszkodowanej powiązane z wykonaniem pomiarów elektrycznych zostały przez rzeczoznawcę powoda przeprowadzone dopiero w dniu 5 lutego 2019 roku, a więc już po wymianie instalacji zleconej przez poszkodowaną. Jak wynika z treści sporządzonego na tę okoliczność protokołu szkody rzeczoznawca nie ustalił przyczyny szkody, wskazując „brak przyczyny, zamiast znaleźć przyczynę awarii instalacji elektrycznej wykonano modernizację instalacji”. Nadto, z pkt 7 protokołu wynika, że podczas oględzin nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających, że były wykonywane jakieś pomiary przez elektryka celem znalezienia ewentualnej usterki, nie stwierdzono śladów przebicia z lokalu powyżej, a także że administrator budynku nie podjął się znalezienia przyczyny usterki. Najistotniejszym jednak dowodem pozwalającym wykluczyć pozwanego jako sprawcę szkody była opinia biegłego sądowego z zakresu elektryki. Co prawda – jak wskazano już powyżej, przy okazji oceny dowodów – biegły nie miał okazji dokonać oględzin instalacji elektrycznej w lokalu poszkodowanej w stanie, w jakim znajdowała się ona w dniu powstania szkody, niemniej opinia pozwalająca na dokonanie stanowczych ustaleń odnośnie możliwości wyrządzenia szkody przez pozwanego przy wykonywaniu przez niego prac związanych z wymianą instalacji w lokalu położonym powyżej mieszkania ubezpieczonej. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że instalacje w lokalach nr (...) nie są ze sobą połączone i są od siebie niezależne. Jak wyjaśnił biegły równolegle do kabla zasilającego w pionie klatki schodowej podłączone są kable, które poprowadzone są do mieszkań i stanowią dla nich kabel zasilający całe mieszkanie. Kabel ten podłączony jest do skrzynki rozdzielczej, z której rozprowadzone są wszystkie kable do oświetlenia i gniazd wtykowych. Nadto, każdy kabel poprowadzony od skrzynki rozdzielczej jest odpowiednio zabezpieczony, co chroni instalację elektryczną przed skutkami zwarć i przepięć. W związku z tym gdyby zdarzyło się zwarcie w obwodzie to wówczas zabezpieczenie spowoduje odłączenie danego obwodu od napięcia w głównym kablu (pionie), by nie narażać obwodów w innych mieszkaniach. W starych instalacjach, jak instalacja w lokalach nr (...) przed modernizacją, zabezpieczenia były wykonywane przy użyciu tzw. bezpieczników topikowych. Zdaniem biegłego w przypadku, gdyby doszło do zwarcia w mieszkaniu nr (...) doszłoby do przepalenia się bezpiecznika topikowego, a jeśli ten bezpiecznik nie zadziałałby prawidłowo to zadziałałby bezpiecznik główny, który spowodowałby odcięcie zasilania we wszystkich mieszkaniach podłączonych do kabla w pionie klatki, a nie tylko w jednym mieszkaniu. Z zeznań świadków nie wynika natomiast, aby wystąpiły jakiegokolwiek problemy z instalacjami w innych lokalach, poza lokalem poszkodowanej. Ponadto, biegły zwrócił uwagę, że zakres prac związanych z wymianą instalacji elektrycznej w lokalu nr (...) wyklucza możliwość uszkodzenia instalacji w lokalu położonym poniżej. Jak

wskazał biegły K. w trakcie wymiany instalacji prowadzi się kable tylko w obrębie danego lokalu, po ścianach i po sufitach, natomiast nie ma potrzeby wiercenia otworów w posadzce. W trakcie oględzin lokalu nr (...) biegły stwierdził, że pozwany prawidłowo poprowadził kable do gniazd znajdujących się około 20 cm nad podłogą. W świetle opinii biegłego do uszkodzenia instalacji w lokalu ubezpieczonej mogłoby dojść jedynie, gdyby pozwany wiercił jakieś dziury w posadzce. Jednak nie wymagał tego zakres wykonywanej usługi, a nadto trudno uznać, aby do takiej ingerencji doszło przypadkowo przy okazji wykonywania prac. Z opinii biegłego wynika bowiem, że pozwany musiałby się przewiercić przez strop na głębokość około 40 cm, co jest wręcz nieprawdopodobne. Zresztą, w trakcie oględzin lokalu przez rzeczoznawcę powoda nie ujawniono żadnych śladów wskazujących na przebicie się z lokalu nr (...). Biegły wykluczył także, aby pozwany spowodował przepięcie, które mogłoby spowodować szkodę, gdyż nie był w stanie wywołać takiego przepięcia, które uszkodziłoby instalacje innych lokatorów. Jedynie takie okoliczności jak uderzenie pioruna czy łączenia na zewnątrz budynku w pobliżu transformatora są w stanie wywołać przepięcia grożące instalacjom elektrycznym w budynkach. Nadto, gdyby przepięcie rzeczywiście nastąpiło, a ograniczniki przepięć nie były zainstalowane, to awarie pojawiłyby się także w innych mieszkaniach, w szczególności najbliższych głównych zabezpieczeń budynku. W świetle powyższego należało uznać, że strona powodowa nie wykazała za pomocą żadnych wiarygodnych dowodów, że pozwany spowodował przedmiotową szkodę. Z uwagi zatem na brak zawinionego działania lub zaniechania pozwanego nie podnosi on odpowiedzialności deliktowej za poniesioną przez ubezpieczoną szkodę. W tym stanie rzeczy nie mogło dojść do skutecznego przejścia roszczenia na rzecz powoda w trybie art. 828 § 1 k.c.

Mając na uwadze wszystkie wymienione powyżej okoliczności – na mocy art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. stosowanych a contrario – Sąd powództwo oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.317 zł, na którą składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym w stawce minimalnej zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 700 zł.

Nadto, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. pozostałe nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa w łącznej wysokości 1.018,76 zł. Łączny koszt opinii wynosił 2.418,76 zł i do kwoty 1.400 zł został sfinansowany z zaliczek wpłaconych przez strony.